

Antybiotyk – czy to zawsze dobre rozwiązanie?

Prawie co trzecia matka dzieci w wieku 3-7 lat twierdzi, że jej maluch powinien przyjmować antybiotyk w przypadku infekcji wirusowych – wynika z badania „Zdrowa ONA” przeprowadzonego na zlecenie Gedeon Richterⁱ. Niestety to często popełniany błąd. Dr n. med. Alicja Karney tłumaczy, dlaczego antybiotyków nie stosuje się w przypadku zakażeń wywołanych wirusem i jakie mogą być konsekwencje nieodpowiedniego leczenia.

My, Polacy wciąż przodujemy w częstości i ilości stosowanych antybiotyków. Myślę, że wynika to z przekonania o ich bardzo szybkim i skutecznym działaniu w przypadku różnych chorób. Powinniśmy jednak zdawać sobie sprawę z tego, że każdy lek, a antybiotyk szczególnie, dopasowujemy indywidualnie do poszczególnych chorób. I tak należy podkreślić, że antybiotyk działa tylko i wyłącznie na bakterie (niektóre też na grzyby), ale żaden nie zwalcza wirusów. Nie jest to witamina, którą można stosować „na wszelki wypadek”, a każdorazowe użycie może wiązać się ze skutkami ubocznymi – mówi **pediatra dr n. med. Alicja Karney, Kierownik Oddziału Hospitalizacji**



Jednego Dnia w Instytucje Matki i Dziecka, ekspert programu „Zdrowa ONA”. Nawet 90% wszystkich infekcji u dzieci wywołują wirusy. W praktyce ok. 70% zakażeń jest leczonych antybiotykami, co oznacza, że w tym zawarta jest znaczna część infekcji wirusowych – **dodaje dr Karney.**

Wpływ nieodpowiednio stosowanych antybiotyków na organizm dziecka

Po urodzeniu układ odpornościowy nie jest w pełni dojrzały, a jednym z warunków jego prawidłowego rozwoju jest stymulowanie organizmu bakteriami, które znajdują się w przewodzie pokarmowym. Stosowanie antybiotyków zaburza ten proces, szczególnie u najmłodszych dzieci, a dodatkowo:

- **Obniża naturalną odporność organizmu** dziecka, ponieważ zaburza równowagę jego flory fizjologicznej
- **Naraża dziecko na potencjalne zakażenia lub przedłużenie już występującego** – bakterie obecne w organizmie dziecka, których zadaniem jest walka z drobnoustrojami chorobotwórczymi są niszczone przez antybiotyki
- **Mogą występować powikłania** ze strony przewodu pokarmowego, np. biegunka

Czasami podczas wizyty z dzieckiem w gabinecie rodzice pytają „Pani Doktor, a może lepiej podać antybiotyk? Moje dziecko szybciej wyzdrowieje”. To błędne przekonanie. Stosowanie antybiotyków to jeden z bardzo istotnych czynników ryzyka nawracania infekcji dróg oddechowych. Antybiotyk nie jest panaceum na każde zakażenie. Ponadto częste, niepotrzebne ich stosowanie przyczynia się do wytwarzania oporności bakterii na antybiotyki, czego konsekwencją w przyszłości może być trudność w leczeniu wielu zakażeń bakteryjnych. Jedną z alternatyw w zakażeniach wirusowych i jednocześnie skuteczną metodą zapobiegania infekcjom dróg oddechowych jest stosowanie leków immunostymulujących, czyli wzmacniających odporność. Często ten typ leczenia pozwala przerwać tzw. błędne koło antybiotykoterapii, czyli po zastosowaniu antybiotyku na infekcję następuje osłabienie odporności, a po nim kolejne zakażenie, przy którym

również podaje się antybiotyki itd. – tłumaczy **pediatra dr n. med. Alicja Karney, Kierownik Oddziału Hospitalizacji Jednego Dnia w Instytucje Matki i Dziecka, ekspert programu „Zdrowa ONA”.**

¹Ogólnopolskie badanie zrealizowane w ramach programu „Zdrowa ONA” zainicjowanego przez Gedeon Richter, przeprowadzone w dniach 27 marca – 7 kwietnia 2013 roku metodą internetowych zestandaryzowanych wywiadów kwestionariuszowych (CAWI) przez agencję SW Research. Badaniem objęto łącznie 559 matek dzieci w wieku 3-7 lat.